

ReTo, MONET

Gdy maluje autoportret
lustro nic nii podpowiada
jebie skunem – znam to dobrze
z pustką, dziś z nią nie rozmawiam

pędzlem pierwszą kreskę
stawiam jak pinezkę
nie wiesz, nie myśl ze tak łatwo
pędzlem robię pierwszą kreskę
lepiej się wystrzegać kartą

głupoty szepcą do ucha
nieopodał wypadło kłamstwo
a z kieszeni, któremu szukaj
bo nie poda żaden się sprawcą
jesteś pionem to witaj z plansza
ze królowe zawsze na gładko
królowie tu biją cie
jzu tu widzę że zgaśniesz na gładko

sorry ale nic nie kumam, poprawcie i dopiszcie